

O Stanach królestwa Galicyi i Lodomeryi.

(Ob. Nr. 12, 16, 17, 21, 22 i 51 Dod. tyg.)

Jeżeli zamierzone przetworzenie organizmu politycznego i administracyjnego po wszystkich krajach państwa, wywołać musiało bezsilne po wielkiej części szemrania, tedy samo wykonanie wzburzyło do żywego umysły głębiej i boleśniej, jak to z istoty rzeczy wypływa, tam, gdzie zastępy uprzywilejowanych były liczniejsze, gdzie swobody znamienitsze, gdzie wreszcie ustalonemu porządkowi rzeczy, według rozumu ludzkiego najstaranniej zabezpieczonemu sama dawność rękojmię trwałości obiecywała.

Już w Czechach, gdzie cesarz Józef nietylko sejm nie zwołał, lecz przeciwnie obrady nieustającego i wzmocnionego wydziału Stanów niepotrzebnemi uznał, gdzie wbrew zwyczajowi nietylko na Króla się nie namaszczał, lecz koronę ś. Wacława z siedziby swojej do Wiednia sprowadził, powstały głosy skarg i narzekania, silniejsze niż w innych prowincjach.

Cóż można było myśleć o Niderlandach i Węgrzech — owych siedliskach wygórowanych przywilejów? — Owoż tam obrócił się reformator z całą potęgą energii. Kilka lat temu przewidując, że przeciw planom jego ze strony Niderlandów przyjść może do stoczenia zaciętej walki, traktował z Karolem Teodorem, elektorem bawarskim o zamianę onęj prowincyi za Bawaryę: atoli oporem książąt niemieckich, na których czele stał Fryderyk II. król pruski, zawistny wróg Austrii, a jej polityki nieugięty przeciwnik, plan ten nie osiągnął skutków. Pozostało więc przystąpić do przetworzenia tego kraju, którego ustawa zasadnicza „*joyeuse entrée*“ nazwana, warowała instytucje stanowe, urzędowanie wydziału Stanowego, prawo zezwolenia na podatki, tudzież prawo rozkładu tychże, wyłączenie cudzoziemców od urzędu, sądy własne krajowe, a przytém zbyt niebezpieczne (Niderlandom, Węgom i dawniej Polsce wspólne) prawo wypowiedzenia posłuszeństwa monarsze, jeśliby przekraczał prawa, a wypowiedzenia na tak długo, dopokądby wymaganiom onego zadość nie uczynił.

W rażącym przeciwieństwie z tém palladyum swobody ogłoszono Niderlandy za część państwa Austriackiego i zapowiedziano konieczność zgodności całej administracyi z powszechnymi zasadami, zniesiono wydział Stanowy i sądy krajowe. Odwołującym się do dopiero wspomnianej ustawy krajowej i zabierającym się do oporu wśród powszechnego zawichrzenia stawiono naprzeciw się zbrojną; zniesiono wolności duchowieństwa i prerogatywy uniwersytetu łonańskiego, dotychczas od podatku wolnego, i chełpiącego się prawem, iż odeń nadaue stopnie upowazniały jedynie do piastowania godności i urzędów krajowych.

Groźne, rozszerzone powstanie, do przytłumienia którego przeznaczona siła zbrojna nie wystarczyła, powstanie, które liczyło na wsparcie mocarstw Austrii nieprzyjaznych, zmusiło Rząd austriacki do zawarcia konwencyi i oddało stér kongresowi narodowemu, lecz zadało raz zgubny ulubionym, dotąd dzielnie wykonywanym planom Cesarza Józefa II.

Wyprawa wojenna albowiem przeciw porcie Otomańskiej, w której on jako sprzymierzeniec Rosyi stawiając w bój 200.000 wojska i 2000 dział na ziemi tureckiej, miał udział, podsycala w nim nadzieję rozszerzenia posiadłości zdobyciem Multan i Wołoszczyzny, lub Serbii i Bosnii. Armia w której on właśnie dowodził, doznawszy przeciwnego losu, przymuszoną była do odwrotu, gdy W. Wezyr wkroczywszy do Banatu zagrażał zniechęcone Węgry. To niepowodzenie przypisać trzeba po większej części także rozruchom w Niderlandach, dla których stłumienia ująć musiano część siły zbrojnej, któraby wojskom tureckim pole mogła być stawić.

Do załatwienia obudwóch spraw przeznaczyły kogo innego wyroki opatrności.

Zaburzenia w Niderlandach prócz że połamały szyki wprowadzeniu skutecznie z takim wyteżeniem przedsięwziętej wojny, podniecały powszechny niepokój w krajach austriackich. Niepokój ten w Węgrzech był bliskim wybuchu. I tu były te same powody najwyższej niechęci! Nienawistny bowiem system przeprowadzono tu przez wszystkie bolesne konsekwencye.

Nowy pan niechcąc zaprzysięgać swobód, przeciwko którym prze-

ważnie chciał wystąpić, nie zwoływał sejmu koronacyjnego, które-muby aktem inauguracyjnym miał potwierdzić dawne przywileje. Korona przeszła z Budy do skarbcu cesarskiego.

Po zniesieniu podziału kraju na komitaty, podzielono go na dziesięć dystryktów: w szkołach węgierskich uczono także po niemiecku. Urzędnikom Węgom kazano w przeciągu trzech lat nauczyć się urzędowego niemieckiego języka; ogłoszono nowe sądy; zarządzono pomiary gruntów, w celu opodatkowania tychże w brew panującej tam zasadzie „*Onus non inhaeret fundo*“; rozwolniono stosunki poddaństwa; zabrano się do kolonizowania, słowem niezaniebano niczego, coby tylko kraj węgierski z innymi austriackimi jednostajnym uczynić mogło.

Wszystko to podburzało nietylko szlachtę i duchowieństwo, ale i gmin pospolity, nękany prócz tego niepowodzeniami wojny tureckiej, przeciężony liwerunkiem i naborem rekruta. Zniechęcenie wzrosło do najwyższego stopnia: już groźne wszędy, nawet na dworze cesarskim rozlegały się narzekania. — Niemniejsze w innych krajach panowało rozjątrzenie.

Cesarz Józef II, acz tegiego umysłu, niezdolał znieść nawału tylu klęsk, skutkiem wojny z własnymi poddanymi zadanych. W obawie dalszych rozruchów mianowicie w Węgrzech, gdzie rozkazy jego ścierać się musiały z nieposłuszeństwem mieszkańców, wreszcie przerażony obrotem rzeczy we Francyi, gdzie po zdeptaniu przywilejów szlachty i duchowieństwa, gmin targnąwszy się na prawa korony, najwyższą władzę sobie był przywłaszczył, uznał w udręczeniu serca jak dalece wielkie pomysły wszlachetnym zamiarze uszczęśliwienia ludów i podniesienia praw człowieczeństwa podjęte, od celu odbiedz mogą, jeżeli wykonanie ich wypowie rozbrat dziejom, i że najlepsze nasiona rzucone na nieprzygotowaną rolę, żadnych lub gorzkie tylko wydać mogą owoce. Chcąc przeto grożącemu złemu zapobiedz, postanowił zaniechać dalszego rozwoju własnego czynu, którego swoim więcej nie uznawał.

W Węgrzech odwołał pod dniem 28. Stycznia 1790, wszelkie swoje rozporządzenia, któreby według pospolitego rozumienia w sprzeczności być zdawały się z ustawami (*quae sensu communi legibus adversari videntur*), przyrzekł zgromadzić sejm, wdziać na głowę zwróconą do Budy św. Szczepana koronę, wydać dyplom inauguracyjny, słowem przywrócić stan, jaki zastał, rozpoczynając lat temu dziesięć panowanie swoje. Tymczasem dawny podział na komitaty i ich działalność zaprowadził nanowo.

W zapowiadającym tę upragnioną zmianę dopiero powołanym, wiekopomnym reskrypcie swoim odzywa się on między innymi temi słowy: „Macie zarazem w niniejszém nieskazitelne i wiecznotrwałe zapewnienie, że władzę prawodawczą, która według ustaw zasadniczych państwa pomiędzy panującego i Stany wszelkich klas w równej mierze jest podzieloną, Stanom nietkniętą zachować chcemy, i że też, jak je po przodkach odziedziliśmy, następcom naszym nienaruszone przekazemy.“ Atoli nie dadzą się wytknąć pewne na przyszłość koleje, któremi losy ludów toczyć się mają: często zawiązek złego, (jedno jest wreszcie, czy ono jest rodzime, czy też wdmuchnione z pod obcego nieba), powoli w łonie narodu na jego zgubę dojrzewając, po kilku lat dziesiątkach rodzi się złowrogim potworem dawno powzięte nadzieje niszcącym!

Gdy także nowy tryb opodatkowania po pięcioletniej próbie i żmudnych przygotowawczych pracach jak w innych prowincjach, tak w Węgrzech okazał się niestosownym, i nie zaspokoił ani posiadaczy ziem, ani nawet włościan, których wyższym nawet jak pierwój, obłożyc miano podatkiem, przeto zamyślano wszędy do dawnego powrócić.

Głosy dziękczynne ozwały się po całej krainie Węgierskiej; wkrótce zawtorowały im ponure głosy żałoby. Cesarz Józef zamknął dni swoje dnia 20. lutego 1790.

Dziwna zapewne, że kiedy w przeciągu jego panowania izby sejmowe nigdzie nie były otwarte, w Galicyi przecież w zgodzie z obietnicą M. Terezyi, zwoływano zgromadzenia Stanowe. Odprawiono ich cztery t.j. w 1782, 1784, 1786, i 1788. Ale Sejmy galicyjskie niewydawały pożądanego plonu! Złożenie kolegium czyli Wy-

działu Stanowego, w ciasnym kółku działania zamkniętego, i nadanie indygenatu dla niekrajowców, oto wszystkie czynności sejmowe. Pomnąc na dawniejsze powołanie swoje, szlachcic galicyjski uznał w przykrój zadumie, że był ruiną przeszłości bez żadnego znaczenia, i że po zamknięciu dawnego życia publicznego, do którego był usposobiony, niewolno mu było radzić o potrzebach pospolicich, które się narodowi pod nieznanymi pokazywały formami. Po oznajmionych cesarza Józefa II. względem Węgier zamiarach, można było wszakże dla Stanów galicyjskich, jak w ogólności dla téj instytucji lepszą rokować przyszłość, gdyby nic życia jego zbyt wcześniej nie została przecięta.

Reforma Gymnazyów.

(Z Korespondencji austriackiej.)
(Obacz dodatek tygodniowy Nr. 50 i 51.)

V.

Powiadają także, że równie jak obciążeni są uczniowie przedmiotami świeckimi, tak zaniedbaną jest nauka religii. Plan gymnazyalny z roku 1849 daje religii tylko 2 godzin na tydzień i odkłada przepisy mające urządzić naukę religii na czas późniejszy. Wszakże niesprawiedliwszego zarzutu niepodobna było uczynić. Rząd przepisał przed rokiem 1848 książki religijne dla gymnazyów bez porozumienia się z biskupami. Tę drogę niezgadzącą się z wolnością przyznaną kościołowi musiano opuścić. Już 19. lipca 1849 prosiło ministerium komitet ustanowiony przez zebranych w Wiedniu biskupów austriackich, jako organ układów z rządem, aby wypracował i podał plan udzielania nauki religii w gymnazyach i zaproponował książki zaprowadzić się mające. Przepisy więc względem nauki religii dlatego nie są zawarte w drukowanym projekcie z września roku 1849, ponieważ musiano czekać rezultatu układów rozpoczętych z komitetem episkopalnym. Komitet odpowiedział i uczynił zadość proźbie ministerstwa. Plan przesłano wszystkim biskupom, którzy mieli udział w wiedeńskim zgromadzeniu roku 1849; biskupi odpowiedzieli a dnia 5. października 1850 kazało ministerium w każdej pojedynczej diecezyi tak urządzić naukę religii, jak sobie tego każdy biskup życzył. Rząd przeto nieignorował ale owszem najsumienniejsz uwzględnił żywioł religijny. Liczba godzin nauki religijnej w tygodniu została ta sama co w r. 1849.

Zarzucają także rządowi, że zalecił w gimnazyach książki szkolne z zagranicy. Ten zarzut, jeżeli to nazwać można zarzutem, podziela rząd z komitetem austriackiego episkopatu, albowiem książki zaproponowane przez ten komitet powiększają części nie są drukowane w Austrii. Martina „*Lesebuch der katholischen Religion*.“ Stippla „*Die Schönheit der katholischen Kirche*“, drukowane są w Moguncyi, Schumachera „*Biblische Geschichte*“, drukowana jest w Kolonii. Naszemu zdaniem musiał rząd patrzeć przedewszystkiem na treść książek nie zaś na miejsce druku. To głównie miał rząd na względzie i słusznie postąpił. Ale wiemy także, że rząd szczerze nad tém ubolewa, iż niepodobna była wszędzie dać pierwszeństwo płodom austriackim, wiemy że to uczynił gdzie się uczynić dało i że staraniem rządu jest zostawić tę ważną i zaszczytną gałąź piśmiennictwa krajowym autorom i księgarzom. Baumgartner, Kner, Kun, Zek, Schmidt, Modnik, Wenzig, Mozart, Zippe, Schultz, Lichtenfels, Fischer, Tellöcker i inni stanowią dość długi szereg nazwisk autorów austriackich, których dzieła ministerium zaleciło w gymnazyach.

Mówimy że ministerium poleciło a nie przepisało, i przechodzimy tu do nowego zarzutu przeciwników. Aż do roku 1849 wolno było tylko przepisanych książek używać w gymnazyach. Trudność uchylecia książki raz przepisanej i zaprowadzenia natomiast innej, była tak wielka, a tak mało zachęcający zysk autorski z przyczyny monopolu rządu w sprzedawaniu książek gymnazyalnych, że postępy umiejętności od lat kilkudziesięciu niewywarły wpływu na książki szkolne w gymnazyach. Rząd zniósł monopol, otworzył drogę wolnej konkurencyi, zaprowadzenie książki szkolnej zaś uczynił od polecenia lub przyzwolenia ministerstwa a na gremia nauczycieli gymnazyalnych włożył obowiązek wyszukiwania i proponowania najstosowniejszych i najprzydatniejszych książek szkolnych.

Tym sposobem dopiero otworzona została droga pisania w kraju dobrych książek dla gymnazyów. Wiadomo że ministerium takie książki wszędzie proteguje, że się stara na miejsce mniej przydatnych pozaprowadzać inne, że wydał surowe zakazy używania nieprzyzwoitych książek naukowych, i przy każdej sposobności te zakazy zaostrza, że bardzo ogłędny i oszczędny jest w udzielaniu potwierdzenia szkolnych książek nie powszechnie zaleconych, i surowo zabronił zbyt częstą i nieusprawiedliwioną ważnymi powodami zmianę

W téj epoce przyłączono wskutek patentu z d. 14. marca 1787 Bukowinę, jako osobny cyrkuł do królestwa Galicyjskiego, szlachtę zaś tameczną zrównano z galicyjską. Podstawą rządu onéj prowincyi, nim stała się częścią państwa austriackiego, było prawo pisane, gruntujące się na edyktach cesarzów rzymskich i greckich, i dekretach soborów kościelnych, równie jak na zwyczajach, które moc prawa były uzyskały. — Dostawszy się pod panowanie austriackie, ulegała zarządowi wojskowemu, dopokąd nie stanęła pod krajowym rządem galicyjskim.

D. c. n.

S.

książek szkolnych. W tym jak i w innych względach zaszło wprowadzić zamieszanie przez zdarzenia roku 1848, których skutków niepodobnym było od razu wykorzezić. Jeżeli zaś teraz jeszcze tu i ówdzie w używaniu jest książka szkolna wbrew wydanym przepisom, tedy podobne nadużycie natychmiast zostaje uchylone, gdy ministerium o tem poweźmie wiadomość. Ten wypadek zdarzył się dopiero niedawno z książką duchowną w Lipsku (Webera historia literatury niemieckiej), którą pomimo kilku miejsc bardzo niestosownych, bez wiedzy ministerstwa miano zalecić uczniom pewnego gymnazyum, zkad zrobiono wniosek, jakoby ministerium zaprowadziło tę książkę.

VI.

Jako jedną z nowości najniebezpieczniejszych w skutkach swoich przedstawiają niektórzy egzamin maturitatis. Aż do najnowszych czasów zawisł był wstęp do właściwych nauk na uniwersytecie tylko od wykazania dobrego świadectwa z egzaminów i zachowania się w ostatnim półroczu. Przymtem niepodobnym było przeszkodzić, aby się wielu uczniów nieprzesuwało od kursu do kursu z pozornie dobrymi zaświadczeniami nauczywszy się właśnie tego, czego na egzamin żądano, aby umieć wyrecytować, a potem — zapomnąć. Atoli całe wykształcenie gymnazyalne niedąży do mechanicznego uczenia się na pamięć, ale do prawdziwego umienia, do rzeczywistego przyswojenia sobie przedmiotu naukowego, do ostatecznego celu wszelkiego młodzieńczego wykształcenia, do równego rozwinięcia sił umysłowych, do ustalenia szlachetnego charakteru, słowem do tego, aby w młodzieży była „*mens sana in corpore sano*.“ Nie ostatni kres powinien decydować, czyli młodzieniec spokojnie wstąpić może do uniwersytetu, lecz od ogółu nauk, jakich nabył w gymnazyum.

Zaprzeczyc niemożna, że tu wielkie błędy mogą być popełniane, jeżeli się przy egzaminie nieocenian należyte wiedzy uczniów, jeżeli się egzamin nie odbywa tak, jak tego wymaga wzniosły cel do którego się dąży. Zadaleko posunięty idealizm, pedanteria, drobiazgowość mogą tu wiele a nawet wszystko popsuć. Chociaż głowa myśli, to czyn zależy od rąk. Nauczyciele i dyrektorowie muszą pełnić swój obowiązek, a ustanowieniem inspektorów gymnazyalnych utworzono organa, które kierują egzaminami maturitatis i o to mają staranie, aby się te egzamina wszędzie odbywały bezstronnie i bez przesadzonych wymagań. Niezapomniano także o postanowieniach transytorycznych, a ministerium nieżąda bynajmniej od uczniów, którzy gymnazyum w części według dawniejszego planu słuchali, tyle, ile wymagać będzie od uczniów, którzy odbędą nauki zupełnie według planu nowego.

VII.

Musimy zawsze znowu wracać do tego, jak niezbędnie są potrzebni dobrzy nauczyciele, aby się zamiary rządu przy reformie gymnazyów nie stały złemi i zgubnymi. Wszystkie urządzenia ludzkie są niedoskonałe, ponieważ ci którzy je wykonywują, są niedoskonali i nimi zawsze zostaną. Do ideału można i należy dążyć, ale rzeczywistość pozostanie zawsze w odwodzie. Jednak zawsze możemy ulepszać i popierać to co dobre. To też jest zamiarem rządu względem nauczycieli gymnazyalnych. Fakultety filozoficzne urządzone nanowo służą głównie do kształcenia kandydatów zawodu nauczycielskiego w gymnazyach, miano staranie o to, aby młodzi ludzie przygotowujący się do zawodu nauczycielskiego w gymnazyach, osobną odbierali naukę w szczególnych gałęziach mianowicie w filologii, historii, fizyce i aby się w tych przedmiotach praktycznie ćwiczyli. Z najzdolniejszych mężów w każdym zawodzie złożono komisje egzaminacyjne dla kandydatów zawodu nauczycielskiego w gymnazyach. Dochód nauczycieli gymnazyalnych podwyższono powszechnie dodatkami do płacy a zato zniesiono tak zwane korepetycje, kosztowne dla uczniów a demoralizujące dla nauczycieli.

Pomimo te wszystkie postanowienia dalecy jeszcze jesteśmy od celu. Powód ogólny i w naturze rzeczy leżący przytoczyliśmy już w początku tych artykułów, mianowicie że dopiero w roku 1857

wyjdą pierwsi uczniowie, którzy całe gimnazjum według nowego planu słuchali.

Jednakże już teraz pojawiają się znaki lepszego stanu. Przewszystkiem udzielają nauki religii z większą gorliwością i według skuteczniejszego planu. Metoda nauczania języków klasycznych, rozszerzona na wszystkie klasy gimnazyalne, nauka języka ojczystego, służą do pomnożenia i rozpowszechnienia gruntownych wiadomości filozoficznych i literackich, które potąd jak wiadomo tylko bardzo słabo u nas były rozszerzone. Największą wagę pokłada się na to, aby uczniowie w mowie i piśmie używali języka w sposób delikatny i szlachetny. Zbiory naukowe pomnożone zostały w ostatnich dwóch latach bardzo znacznie częścią z zasiłków publicznych, częścią hojnemi darami przyjaciół młodzieży. Widocznie mnoży się liczba zda-

nych młodych nauczycieli. Byłoby to skromnością nie na swoim miejscu, zamilezać wszystkie te fakta.

Tym zaś przeciwnikom naszym, którym szczerze zależy na wychowaniu młodzieży, podajemy dłoń naszą do zgody, szczerze i serdecznie; przekonani jesteśmy, że jednego z nimi chcemy osiągnąć celu: wykształcenia bogobojnej, szlachetnej, statecznej, do wszelkiego dobrego sposobnej i dzielnej młodzieży. Środki, które rząd ku temu wybrał dla uczniów gimnazyalnych, wyłożyliśmy szczerze i otwarcie. Czyli zasługują na czynione zarzuty, to najlepiej dowiedzie skutek. Co do nas, spodziewamy się z pewnością skutków pomysłnych, a podzielamy tę pewność naszą z znaczną liczbą najdzielniejszych nauczycieli, nawet z nauczycielami takich zakładów, których egzystencja zupełnie niezawisła jest od rządu.

Grodziec. R. 1229.

Henryk książę wrocławski przysądza wieś Grodziec Benedyktynom tynieckim.

innomine Sancte ac indiuidue trinitatis. Nemo prudens pia maior(um) facta dissoluit uel impugnat Omnibus enim que a maioribus pie sunt collata et confirmata. pia debetur asuccessoribus reuerentia. Hac ratione per sancti spiritus gr(at)iam inductus ego **henricus** dux Zlesie et Cra-couie deuotam ac laudabilem patruor(um) me(or)um principum inclitor(um) mesiconis et lestconis largitionem qua monasterio ap(osto)lor(um) principis sancti petri honore constructa tynceia uocato quandam uillam dictam **Groddez** perpetuo contulerunt sicut ineor(um) p(ri)uilegiis inde plenius confectis continetur et innouo et confirmo. scire cupiens n(ost)ros successores. q(ua)m p(rae)dictam uillam quidam comes nomine Segota sua p(rae)su(m)ptione contra iusticiam d(e)i ac dictor(um) p(ri)ncipum p(ri)uilegia amonasterio iam dicto alienare temptauerat. Nobis igit(ur) in C(ra)-couia ciuitate personalit(er) co(m)morantibus post mortem patru(i) n(ost)ri ducis lestconis anno **M(i)ll(esim)o du-centesimo XXVIII.** accedens ad n(ost)ram p(rae)sentiam do(mi)nus abbas Lutfri(d)us in p(rae)dictum comit(em) Segota(m) suis n(on) modicis querelis cora(m) nobis e(st) querelat(us). et nos d(e)u(m) solu(m) habentes p(ro) oc(u)lis cui(us) uniu(er)se uie mi(sericordi)a et u(er)itas p(er) ip(su)m iustum iudiciu(m) fecim(us) sedendo p(ro)tribunali cu(m) n(ost)ris baronib(us) i(n) monte modico ad eccl(esi)am s(an)c(t)i michaelis die domini ca sexto K(al)end)as february q(uu)m cu(m) i(n) publicu(m) ut(er)que eoru(m) abb(a)s et Segota p(ro)tulisset suu(m) p(ri)uilegiu(m) taxantes p(ost) diutinu(m) et ueracissimu(m) iudiciu(m) Segota(m) cu(m) suo falso p(ri)uilegio fore calu(m)pniosu(m). abb(at)em uero et ei(us) p(ri)uilegia iusto d(e)i iudicio p(er) om(ni)a iustificauim(us) Et ne cuiq(ua)m uel sup(ra)dictor(um) tantor(um) p(ri)ncipu(m) erga religiosos ta(m) uen(er)abilem deuoc(i)o(n)em uel n(ost)re i(n) nouae(i)o(n)is et iusti iudicii confirmac(i)o(n)is robur tem(er)e uiolare liceat. p(rae)sente(m) pagina(m) p(er)petuis ualid(ur)am te(m)p(or)ibus | auct(or)itatis n(ost)re sigillo ac legitima testiu(m) subsc(ri)pt(i)o(n)e co(m)muni(us) ac roboram(us) p(rae)dictam uillam **Groddez** cu(m) om(ni)bus s(ui)s | p(er)tine(n)tiis beato ap(osto)lor(um) p(ri)ncipi petro i(n) tynceia(m) confere(n)tes p(er)petue donatio(n)is titulo p(ro) n(ost)rar(um) a(n)i(m)aru(m) et n(ost)ror(um) | seu successor(um). Sig(ui)s aut(em) hec uiolare p(rae)su(m)ps(er)it ad(e)o p(er)petuo sit da(m)p(n)and(us). amen. Testes aut(em) hii p(rae)sentes fuer(unt) Dux Sobeslaus fili(us) teobaldi ducis boemie. Stephan(us) palatin(us) Wratizlau(iensis). Marc(us) palatin(us) c(ra)cou(iensis) Radoslaus iudex | curie. Clem(en)s fili(us) clem(en)tis. Magist(er) andreas frat(er) ei(us) p(rae)posit(us) S(an)c(t)i michaelis. Dom(i)n(us) p(ro)iectus abb(a)s zverine(n)s(is). Pet(r)us p(ri)or ei(us) | Do(mi)n(us) Crisan(us) subca(n)cellari(us).

W wązkiej na pół cala zagiętce znajdują się w oddaleniu na dwa cale od bocznych krawędzi rozerznięcia świadczące, że ten dokument dwie dziś zaginione ztwardzały pieczęcie. Na stronie odwro-

De grodez

równoczesny samemu przywilejowi, bo tą samą

p(ri)uilegiu(m) henrici duc(is) | qui (con)firmat d(e)c(re)ta p(ri)uilegior(um) | patruor(um) suor(um) Meskenis et | lestkonis sup(er) grodziecz q(ue)m t(en)ebat Szegota comes

W imię¹⁾ świętej i nierozdzielnej Trójcy. Kto roztropnością się kieruje, nie będzie niszczył dzieł świętobliwych przodków swoich ani się targał na nie; wszystko też co przodkowie pobożnym umysłem nadali i zatwierdzili, we czci i poszanowaniu u potomków być winno. Tym względem przeto Ja **Henryk** książę na Śląsku i Krakowie²⁾ za łaską Ducha świętego powodowany, ponawiamy i potwierdzamy o czem aby następcy Nasi wiedzieli, pragnąc nabożny i chwalebny zapis Stryjów Moich sławnej pamięci książąt Mieczysława i Leszka,³⁾ którym jako przywileje przez nich z tego powodu wydane szerzej opiewają, klasztorowi ku czci naczelnika Apostołów ś. Piotra wzniesionemu Tyńcem zwanemu wieś **Grodziec**⁴⁾ rzezoną wieczyście nadali, którą-to wieś komes imieniem Żegota uprzedzeniem swoim przeciw sprawiedliwości Bożkiej i przywilejom rzezonych książąt pomienionemu klasztorowi zabrać kusił się. Tedy przed Nami w mieście Krakowie po śmierci Stryja Naszego księcia Leszka roku **tysiącnego dwusetnego dziewiątego** osobiście przebywającymi wniósł książdz opat Lutfryd do tronu obciążoną żalobę na przerzeczonego komesa Żegotę; My zaś Boga tylko, którego wszystkie drogi miłosierdziem i prawdą, przed oczyma mając, gwoli niego sprawiedliwy sąd uczyniliśmy, zasiadłszy trybunałem z baronami Naszymi na wzgórzu przy kościele świętego Michała w niedzielę dnia szóstego lutego, uznając, gdy opat i Żegota z osobna przywileje swoje przedłożyli, po długim i nieomylnem rozpoznaniu rzeczy, Żegotę za potwarcę a przywilej jego za podrobiony, opata zaś i przywileje jego słusznym Boga wyrokiem całe usprawiedliwiając. Aby jednak nikomu ani tej czcigodnej pomienionych tak znamienitych książąt ku zakonnikom względności ani prawomocności Naszego ponowienia i zatwierdzenia sprawiedliwego sądu sprośnie naruszyć nie było wolno, niniejsze po wsze czasy moc obowiązującą zachować mające pismo pieczęcią dostojenstwa naszego tudzież prawnym świadków przypisem uświęcamy i utwierdzamy, nadając przerzeczoną wieś **Grodziec** ze wszystkimi przynależnościami apostołów naczelnikowi świętemu Piotrowi w Tyńcu mianem wiecznej darowizny dla zbawienia duszy Naszej i potomstwa Naszego. Gdyby atoli kto niniejsze naruszyć poważał się, tego oby Bóg wiecznie potępił, co niech się tak stanie. Obecny przytem świadkami byli: książę Sobiesław syn czeskiego książęcia Teobalda, Szczepan wojewoda wrocławski, Marek wojewoda krakowski, Radosław sędzia nadworny, Klemens syn Klemensa, magister Andrzej brat jego proboszcz od świętego Michała, nowoobрани książdz opat zwierzyniecki⁵⁾, Piotr przeor jego, pan Kryzan podkanclerzy.

tniej tego na pergaminie pisanego zabytku są cztery położone napisy które według dawności tu z kolei zamieszczamy: 1szy

co znaczy: O Grodecu

pisany ręką; 2gi jak się zdaje z XIV. wieku

Przywilej książęcia Henryka, potwierdzający wyroki przywilejów stryjów swoich Mieczysława i Leszka na Grodziec, który dzierżył komes Żegota.

3ci z wieku XVI. zda się pochodzić, i brzmi następująco

Centesium Quinquagesimu(m) Quar|tum

Setny pięćdziesiąty czwarty t. j. przywilej

Ostatni nareście makaroniczny:

„Na Grodec Privilegium | 1229“ bez wątpienia ręką XVII. wieku nakreśliła.

Pierwot tego starożytnego a treścią nader ważnego zabytku przechowuje zakład narodowy imienia Ossolińskich.
Lwów, 21go grudnia 1851.

W. F.

P r z y p i s k i.

1) W tekście łacińskim opuszczona wstępna głoska I, która jak zwykle ozdobnie wypisana być miała. — 2) Opiekun Bolesława wstydlwego. — 3) Mieczysława starego księcia wielkopolskiego i Leszka białego księcia na Sandomirzu,

którzy kolejno po sobie na księstwo krakowskie następowali. — 4) Także Grojcem zwany, wieś niegdyś w księstwie oświęcimskim dziś w obwodzie wadowickim leżąca. — 5) Zwierzyniec wioska z klasztorem pod Krakowem.

Podróże po Bieskidach,

czyli:

opisanie gór karpaccich, zawartych pomiędzy źródłami Wisły i Sanu.

Przez Ludwika Zejsznera.

(Dalszy ciąg. Ob. Dod. tyg. N. 43, 44, 45, 46, 47, 48, 49 i 50.)

Okolice pomiędzy Czorsztynem, Czerwonym Klasztorem i Szczawnicą, czyli małego pasma zwanego Pieninami, należy do najmilszych w całych Bieskidach. Niema tam owych wielkich widoków, tych niebotycznych szczytów, co zadziwieniem przejmują duszę; przeciwnie, widoki tu uderzają niespodziewaną różnitością i mają tyle przyjemnego, że się wydaje, jakby to był ogród z najwytworniejszym smakiem założony. Wszystkie góry są tutaj kończyste, licznymi najezone skałami, wydobywającymi się z pośrodku zielonych kobierców, a pomiędzy nimi wije się szumny Dunajec. Naprzeciw dworu Czorsztyna, sterczy nad Dunajcem potężna skała różowego marmuru; jest to ta sama warstwa, którąśmy pod Rogoźnikiem poznaali, a która zawiera wielkie ammonity, mające wielkość małych kół. Na podobnej skale, nierównie wyższej, sterczą reszty z murów zamku czorsztynskiego, który niedawno rozebrał nowy właściciel i browar z niego wystawił. Jakie były pobudki do budowania zamków na wysokościach, nie chcemy się w to wdąć; to jednakże nie ulega wątpliwości, że nierównie były szlachetniejsze, niż czasy, w których wódczani spekulanci obdzierają okolicę z jej historycznego uroku. Początek założenia tego zamku ginie w pomroce czasu; już go Kazimierz W. odnowił i wzmocnił. Nieraz zamek ten był siedzibą łotrystwa, i tak: za Władysława Jagiełły, pomiędzy rokiem 1398 i 1403, dwaj naczelnicy zbójów Grot Słupecki; herbu Rawicz i Jan Rogala, kasztelan wrocławski, wywołani z kraju za zabicie Jana Ossolińskiego, kasztelana wiślickiego, tu osiedli i rabowali okoliczne sioła; tu także łupili kupców jadących do Węgier i mnóstwo ludzi w zamku więzili. Tę zuchwałość nie mógł ścierpieć Władysław Jagiełło, z dworskim ludem zdobył zamek, a winowajców ukarał. Znowu w r. 1434 zagnieździli się tutaj rabusie składający się z Czechów i Rusinów, i napadali na Węgrów i krajowców. Podczas buntów kozackich Al. Napierski przez Chmielnickiego poduszczony, osadził się w r. 1651 w tym zamku i łupił okolicę; samemu nawet Krakowu zagrażając. Położył temu koniec Piotr Gębicki biskup krakowski, zebrawszy własnym kosztem wojsko, i Napierskiego schwytanego gardłem ukarał. W r. 1655 uchodząc przed Szwedami Jan Kazimierz, chciał się tu schronić, ale nadciągające wojska najezdników, zmusiły go do udania się do Węgier. Lustracja z r. 1765 świadczy, że już wtedy zamek ten bardzo spustoszał. Teraz z owej piérwszej świetności, pozostała tylko część ściany, z kilkoma otworami dawnych okien i potężną bramą.

Naprzeciw Czorsztyna wznosi się również okazale zamek niedziecki, przy wiosce Niedzica, na prawym brzegu Dunajca, na stromiej skale, o którą rozbijają się jego zielone nurty. Nazywają go także Dunajckim, *Arx Dunajetz*. Niedawno kazał go baron Paluczaj wyporządzić. Majetny ten obywatel węgierski, kochał się nadzwyczajnie w dawnych zamkach, i między innymi uczynił mieszkalnym i ten, o którym mówimy. W opustoszałych murach powstały obszerne a pyszne sale; nadzwyczajnie towarzyski Paluczaj, z serdeczną gościnnością podejmował każdego zwiedzającego; często trzeba było kilka dni mimowolnie pozostawać w towarzystwie uprzejmego właściciela, i używać najwyborniejszego soku latorośli węgierskiej, w który obfitowały obszerne piwnice. Kiedym ten zamek oglądał, zmarł już jego wskrzesiciel; służba żałośnie wspominała swego ukochanego pana i owe wesole towarzystwa biesiadników. Teraz wróciła dawna cisza, tylko czasem słychać brzęk kajdan więźniów, za drobniejsze przewinienia tutaj osadzonych.

Nad drogą ku Sromowcom, sławnej wiosce z obfitego połowu łososi, sterczą ogromne ściany wapienia, podzielone w warstwy; są

one pochylone na południe pod wielkim kątem, niekiedy stoją prostopadle albo wija się esowato. Poniżej Stariej Wsi, po niemiecku nazywaną *Alt-Dorf*, gdzie tenże sam szczerp polski mieszka co w Czorsztynie, zwraca się znowu Dunajec na wschód, i przedziiera się przez Pieniny. Małe to niewysokie pasmo, ciągnie się z zachodu na wschód, na przestrzeni około 1½ mili długiej, a ¾ szerokiej, i wapieniowi ammonitowemu winno swe malownicze postacie. P Maciejowski wyprowadza źródłostów Pienin z języka bretońskiego, jednego ze szczytów celtyckich, w którym penn, pen oznacza szczyt, górę, i upatruje podobieństwo w nazwie Pienin z *Alpes Peninae*. Aczkolwiek niepospolitą erudycją odznacza się ten wywód, sądzę jednak, że ta nazwa może mieć początek w naszym języku. Szybko płynący Dunajec przedziierający się przez to skaliste pasmo, zmienia w pianę swe szmaragdowe wody, i na całej drodze pomiędzy górami ma powierzchnią zupełnie białą; od tej uderzającej własności rzeki, zdaje się pochodzić nazwa Pienin. Podhalanie i inni karpaccy górale powszechnie od najbliższych przyrodzonych własności zwykli brać swe nazwy; bez końca jest białych i czarnych rzek, stawów i gołych, opalonych wirchów; łatwo być zatem może, że od piany okrywającej Dunajec, Pieniny otrzymały swą nazwę. W całych karpatach nie znam miłszej okolicy nad Pieniny; większej różnitości widoków, bujniejszych drzew, czystszych wód, trudno znaleźć w mniejszej przestrzeni nagromadzonych.

Z północnej strony od Krościenka, pasmo Pienin wydaje się jak potężna równia pochyła, zielonym trawnikiem okryta; szczyt tylko jeżą skały, wystające z pośrodku czarnego lasu świerkowego. Zupełnie odmienne wejście ma to pasmo od strony południowej; od Czerwonego Klasztoru wydaje się, jakby zbiór iglic i skałek w piramidę złożonych, ze ściętym wierzchem. Mieszanka dzikich skał i cudnej zieloności polan, lub gromadek drzew na skałach zawieszonych, i owe przeciwieństwo martwej i żyjącej przyrody, głównie wywierają tu urok. Prawie na najwyższej części Pienin zwaną Koroną (*Mons Coronae*), są jeszcze resztki muru klasztoru św. Kunegundy, który wystawił Bolesław Wstydlwy, dla chroniącej się żony przed napadami Tatarów, odznaczający się charakterem naszego średniego wieku. Już w XV. wieku upadł ten gmach. Hussyci przenosząc z Czech do Węgier nowości religijne, niezmiernie kraj spustoszyli; około r. 1433 przyległy zamek spiski, Lubownia, opanowali i zniszczyli, a zapewne w tym czasie toż samo zrobili z niedaleko leżącym klasztorem pieninским. Ze Hussyci w północnych Węgrach znacznie się rozpostarli, dowodzi owe łatwe przyjęcie w głębokich dolinach Liptowa i Spiza zasad Lutra, i tradycja o nich w uścich ludu żyjąca. Zwyczajnie goście szczawniczcy odprawiają pielgrzymkę do owych szczątków klasztoru św. Kunegundy na Pieninach. Droga prowadzi od Krościenka po dolinach ozdobnych świeżą zielonością i wesółmi lasami świerkowymi; blisko szczytu sterczą wapienne skały, a na nich są kupki wybornego czarnoziemi, na którym rosną kwiaty cudnej barwy. Sąto same tak nazwane rośliny alpejskie, właściwe wysokim góróm. W tej pięknej okolicy, prawie na samym szczycie góry, widać kawał muru wystawionego z ciosowych kamieni; jestto jedyny szczątek z królewskiego klasztoru.

Zupełnie odmienne wejście mają Pieniny płynąc na Dunajcu, przedzierającym się przez to skaliste pasmo. Widoki tak są przyciągające, że szczawniczcy goście zwykli się na ten spacer w większym towarzystwie wybierać. Z rana wypływa ze Sromowców, wioski przyległej Czorsztynowi, flotylla z 10—15 podwójnych łodzi złożona. Trzeba łodzi po dwie z sobą łączyć, ponieważ z pni świerkowych wydłubane, łatwo są wywrotne. Towarzystwo poprzedza powszechnie muzyka na oddzielną łodzi, na drugiej zaś artylerya strzelająca z moździerzy w miejscach gdzie się echo odbija. W środku drogi odpoczywa towarzystwo przy Czerwonym Klasztorze, a z góry Pienin wita podróżnych inne towarzystwo, które nie chciało zawieźć wodom swego życia.

C. d. n.

Landes - Haupt - Tabelle

der in der Provinz Galizien im Militär-Jahre 1850 Geborenen und Gestorbenen.

Kreis	G e b o r e n e n													G e s t o r b e n e n													Vergleich der Geborenen und Gestorbenen im Militär-Jahre 1850 gegen 1849		Vergleich der Geborenen und Gestorbenen im Militär-Jahre 1850 gegen 1849																			
	Im Jahre 1850 untergetheilt nach										Vergleich der Jahre			Im Jahre 1850 untergetheilt nach																																		
	Geburt		Religion						Im Jahre 1850 gegen 1849	In der Summe des Jahres nicht enthaltenen Todt-geborenen	Im Jahre 1849	Geschlecht		Religion				Alter						Todesart																								
	Männlich	Weiblich	Katholisch	Orthod.	Armenisch	Evangelischer	Christlicher	Ungewiss				Summe des Militär-Jahres 1850	Männlich	Weiblich	Katholisch	Orthod.	Armenisch	Evangelischer	Christlicher	Ungewiss	Von der Geburt bis 1 Jahr	Von 1 bis 4 Jahre	Von 4 bis 20 Jahre	Von 20 bis 40 Jahre	Von 40 bis 60 Jahre	Von 60 bis 80 Jahre					Von 80 bis 100 Jahre	Von 100 weiter hinauf	Ursächliche	Zeitfrucht	Epidemie	Blattern	Schiffmorb	Handbrand	Erstorbene	Verunglückte	Suicide	Summe des Militär-Jahres 1850	Mehr	Weniger				
	1849	1849	1849	1849	1849	1849	1849	1849	1849	1849	1849	1849	1849	1849	1849	1849	1849	1849	1849	1849	1849	1849	1849	1849	1849	1849					1849	1849	1849	1849	1849	1849	1849	1849	1849	1849	1849	1849						
Hauptstadt Schenberg	3165	1643	1439	1798	426	1	69	1	—	787	3082	—	83	102	79	3023	1608	1588	1818	528	4	72	3	6	765	813	440	337	557	613	366	66	4	2989	61	61	61	7	—	3	14	—	3196	173	—	—	114	
der übrige Kreis	6076	2974	2827	1855	3601	—	133	3	—	209	5801	—	275	33	17	5319	2470	2334	1823	2770	—	64	3	—	144	1792	815	644	485	640	374	52	2	4480	81	96	95	7	—	6	38	1	4804	—	515	997	—	
Zusammen	9241	4617	4266	3653	4027	1	202	4	—	996	8883	—	358	135	96	8342	4078	3922	3641	3298	4	136	6	6	109	2605	1255	981	1042	1253	740	118	6	7469	142	157	156	14	—	9	52	1	8000	—	342	883	—	
Wadowice	11123	5990	5612	11333	—	—	83	—	—	186	11602	479	—	133	78	15352	4005	4324	8137	—	—	—	—	—	135	2430	939	1409	1253	1408	789	90	11	7808	222	180	31	4	—	4	80	—	8329	—	7023	3273	—	
Bochnia	9209	4497	4315	8622	—	—	4	—	—	186	8812	—	397	96	61	14573	3452	3454	6645	—	—	—	—	—	256	1931	903	1176	1056	1114	623	93	10	6313	222	231	65	6	—	4	62	3	6906	—	7667	1906	—	
Sandec	8933	4321	3854	7041	923	—	81	—	—	130	8175	—	758	60	46	9046	2453	2536	4196	625	—	77	—	—	91	1338	666	767	758	845	517	88	10	4526	142	190	14	7	—	7	101	1	4989	—	4057	3186	—	
Jaślo	10520	4693	4568	7728	1290	—	—	—	—	243	9261	—	1259	83	70	12169	3277	3187	5469	851	—	—	—	—	144	1899	726	1202	930	1008	577	70	2	5944	149	253	16	11	—	8	79	3	6464	—	5705	2797	—	
Tarnow	12091	5939	5458	10862	—	—	49	—	—	486	11397	—	694	101	90	13341	4559	4429	8654	—	—	24	—	—	110	2651	1263	1430	1338	1405	776	107	18	8136	367	371	40	7	—	6	59	2	8988	—	4353	2409	—	
Rzeszow	13686	6742	6090	11845	377	—	19	—	—	591	12832	—	854	79	90	12408	5040	4791	9120	295	—	10	—	—	106	2792	1476	1486	1364	1553	974	174	12	9112	149	416	36	3	—	5	107	1	9831	—	2577	3001	—	
Sanok	10892	4912	4623	3988	5156	—	49	—	—	342	9535	—	1357	24	22	8473	2988	2950	2543	3239	—	21	—	—	135	1520	718	1093	851	1075	616	63	2	5595	85	162	4	7	—	5	100	—	5938	—	2535	3597	—	
Sambor	12334	5578	5325	1887	8542	—	119	48	—	307	10903	—	1431	52	42	9541	3847	3766	1514	5775	—	53	35	—	226	2259	1102	1165	1044	1226	739	67	1	7009	214	282	4	8	—	7	77	2	7603	—	1938	3300	—	
Przemysl	11027	5840	5302	3128	7371	—	83	—	—	560	11142	115	—	226	402	10942	4067	3939	2356	5225	—	38	—	—	387	2470	974	1134	1158	1441	748	75	6	7698	175	173	4	6	—	6	43	1	8008	—	2936	3136	—	
Żółkiew	11417	5666	5496	2054	8520	—	26	20	—	542	11162	—	255	49	34	9135	4151	4173	1587	6217	—	9	17	—	194	2513	1368	1050	1006	1438	858	90	1	7222	436	555	27	6	—	10	68	—	8324	—	811	2838	—	
Zloczow	12851	6420	6071	2785	8285	—	156	4	—	1288	12491	—	360	63	49	9714	4551	4319	2016	5700	—	82	2	1	369	2681	1585	1090	985	1397	995	135	2	7998	353	382	56	16	—	4	58	1	8870	—	844	3621	—	
Brzeżan	10842	5106	4830	2003	7355	—	11	—	—	567	9936	—	906	37	24	8469	3909	3615	1610	5479	—	4	—	—	131	2225	1402	1075	854	1276	643	47	2	7039	97	275	47	9	—	2	55	—	7524	—	945	2412	—	
Stry	10253	4378	4230	963	6918	—	88	3	—	636	8608	—	1644	36	25	7572	3113	2881	697	4853	—	43	2	—	399	1796	934	919	745	1009	512	76	3	5321	158	434	17	10	—	—	49	5	5994	—	1578	2614	—	
Staniau	12591	6123	5835	1765	9514	—	15	48	2	—	614	11958	—	633	18	8	9897	4406	4506	1350	6764	—	14	28	—	754	2632	1627	1238	1016	1405	884	108	2	7837	356	529	87	4	—	4	90	1	8912	—	985	3046	—
Kolomea	11357	5728	5416	1050	9646	—	25	—	—	356	11144	—	213	17	18	9344	4166	4134	770	7127	—	61	10	—	332	2742	1392	971	938	1311	863	83	2	7572	468	141	24	8	—	10	9	68	—	8300	—	1044	2844	—
Tarnopol	11424	5842	5512	3684	6964	—	4	—	—	702	11354	—	70	30	23	9522	4716	4514	3056	5461	—	5	—	—	708	2577	1907	1241	1081	1482	848	91	3	8751	56	336	19	16	—	1	47	1	9230	—	292	2124	—	
Czortkow	11260	5697	5273	2204	8107	—	7	—	—	652	10970	—	290	11	11	8397	4259	3862	1527	6074	—	5	—	—	315	1478	1572	1408	1065	1367	767	63	1	7760	152	111	28	15	—	7	48	—	8121	—	276	2848	—	
k. k. Militär	26	18	22	39	—	—	—	—	—	40	14	—	1	1	1	1165	968	11	491	256	1	38	20	159	14	5	10	32	838	89	5	—	—	863	—	96	1	13	—	—	6	—	979	—	186	—	939	—
Summa	201076	98107	92098	86634	92968	83	1055	81	—	9384	190205	608	11479	1291	1190	187402	72005	69303	65279	67239	80	645	84	166	7815	40944	21867	20867	19322	23102	13574	1638	94	129873	3925	5274	678	170	19	98	1249	22	141308	46094	49636	939	—	
		190205		190205				10871				141308				141308				141308						141308				46094		49636		939														

Główna tablica krajowa

zaślubionych w prowincyi Galicyi w roku wojskowym 1850.

Obwody	w roku 1849	w roku wojskowym 1850 podług																								Ogół roku wojsko- wego 1850	Porównanie lat	
		religii									stanu			wieku													więcej	mniej
		katolików			niekatolików		mieszanych	nieamitów	żydów	obydwoje wolnych	obydwoje owdowiałych	mieszanych	mężczyzn						kobiet									
		obrzędku łacińskiego	obrzędku greckiego	obrzędku ormiańskiego	augsburskiego	lutewskiego							wyznania	do 24	od 24—30	od 30—40	od 40—50	od 50—60	od 60 dalej	do 20	od 20—24	od 24—30	od 30—40	od 40—50	od 50 dalej			
Główne miasto Lwów	507	383	104	4	37	2	13	—	57	449	46	105	81	182	197	102	28	10	62	109	207	145	58	10	600	93	—	
reszta obwodu.....	1455	450	841	—	35	—	7	—	—	885	93	355	493	384	280	134	32	10	388	360	340	177	59	9	1333	—	122	
Wadowicki.....	1962	833	945	4	72	2	20	—	57	1331	139	460	574	566	477	236	60	20	450	469	547	331	117	19	1933	—	29	
Bocheński.....	3662	3771	—	—	28	—	22	—	22	2008	589	1264	837	1286	987	495	207	31	873	897	1137	690	215	31	3843	181	—	
Sandecki.....	2162	2888	—	—	—	—	6	—	2	1384	476	1036	602	972	715	392	172	43	688	627	845	537	174	25	2896	734	—	
Jasielski.....	2308	1839	282	—	23	—	2	—	12	1215	335	608	525	702	540	254	101	36	629	546	524	329	107	23	2158	—	150	
Tarnowski.....	2649	1996	509	—	—	—	3	—	25	1350	368	815	622	811	618	335	123	24	790	570	598	429	129	17	2533	—	116	
Rzeszowski.....	3096	3031	—	—	11	—	1	—	30	1663	428	982	749	1050	691	379	163	41	911	776	773	439	185	29	3073	—	23	
Sanocki.....	3559	3027	113	—	—	—	3	—	8	1830	330	991	1016	946	639	354	154	42	1115	774	690	396	149	27	3151	—	408	
Samborski.....	2938	976	1358	—	11	—	2	—	5	1449	287	616	861	684	506	217	76	8	934	556	490	279	85	8	2352	—	586	
Przemyski.....	3335	455	2443	—	21	11	63	—	—	1977	277	739	1195	819	552	315	94	18	1207	698	656	297	112	23	2993	—	342	
Zółkiewski.....	2906	840	2149	—	11	—	9	—	1	1969	271	770	1065	849	639	344	98	18	1012	791	671	388	124	24	3010	104	—	
Złoczowski.....	2852	502	2278	—	11	1	5	—	4	1955	218	628	1208	693	550	262	84	4	1108	711	554	323	96	9	2801	—	51	
Brzeżański.....	2948	684	1978	—	28	—	9	—	14	1943	213	557	1014	834	507	273	72	13	1002	710	597	300	85	19	2713	—	235	
Stryjski.....	2794	501	2022	—	—	—	21	—	5	1732	265	552	854	771	522	281	101	20	828	622	603	368	111	17	2549	—	245	
Stanisławowski.....	2550	243	1915	—	14	1	9	—	6	1490	215	483	771	690	398	228	88	13	876	552	444	211	85	20	2188	—	362	
Kołomyjski.....	3121	693	2408	7	8	2	6	—	3	2162	259	706	1135	985	544	330	108	25	1267	796	614	303	114	33	3127	6	—	
Tarnopolski.....	2934	273	2678	19	—	—	5	—	—	2115	218	642	1376	780	457	232	108	22	1251	845	530	239	80	30	2975	41	—	
Czortkowski.....	2959	897	1641	—	2	—	—	—	5	1687	270	588	985	698	491	278	79	14	1063	529	554	308	82	9	2545	—	414	
e. k. wojsko.....	2794	595	2213	—	2	—	3	—	8	1896	314	611	1022	930	484	274	88	23	1129	702	590	265	110	25	2821	27	—	
8	38	4	—	—	—	—	8	—	1	45	—	6	—	16	26	8	1	—	6	17	18	10	—	—	51	43	—	
Razem.....	51537	24082	24936	30	242	17	197	—	208	31204	5472	13036	16411	15082	10340	5487	1977	415	17139	12148	11435	6442	2160	388	49712	1136	2961	
					49712						49712					49712						49712					1825	

Landes-Haupt-Tabelle

der in dem Herzogthume Bucowina im Militär-Jahre 1850 Getrauten.

Kreis	Im Militär-Jahre 1849	Im Militär-Jahre 1850 abgetheilt nach																						Summe des Militär-Jahres 1850	Vergleich der Jahre		
		Religion							Stand			A l t e r								mehr	weniger						
		Katholisch			Apatholisch		Ver-mischt	Grie-chisch nicht unirt	Jüdisch	Beide Theile ledig	Beide vermit-tet	Ver-mischt	Männlicher Seite					Weiblicher Seite									
		Rit. latini	Rit. graeci	arme-nisch	Augs-burgisch	Helve-tischer							bis 24	von 24 bis 30	von 30 bis 40	von 40 bis 50	von 50 bis 60	von 60 u. mehr	bis 20			von 20 bis 24	von 24 bis 30		von 30 bis 40	von 40 bis 50	von 50 u. mehr
Confession					J a h r e n								J a h r e n														
Herzogthum Bucowina	4219	205	207	11	113	4	46	3591	1	3057	349	772	1594	1386	725	325	123	25	1484	1320	889	358	105	22	4178	—	41

Główna tablica krajowa

zaślubionych w księstwie Bukowińskim w roku wojskowym 1850.

Obwody	W roku 1849	W roku wojskowym 1850 podług																						Ogół roku wojskowego 1850	Porównanie lat			
		religii							stanu			w i e k u								w roku 1850	więcej	mniej						
		katolików			niekatolików				mieszanych	nieumitów	żydów	obydwójce wolnych	obydwójce owdowiążeh	mieszanych	mężczyzn								kobiet					
		obrzędku łacińskiego	obrzędku greckiego	obrzędku ormiańsk.	augsburskiego	helweckiego	wyznania	do 24							od 24—30	od 30—40	od 40—50	od 50—60	od 60 dalej				do 20		od 20—24	od 24—30	od 30—40	od 40—50
l a t												l a t																
Księstwo Bukowińskie.....	4219	205	207	11	113	4	46	3591	1	3057	349	772	1594	1386	725	325	123	25	1484	1320	889	358	105	22	4178	—	41	

Landes - Haupt - Tabelle



der in dem Herzogthume Bukowina im Militär-Jahre 1850 Geborenen und Gestorbenen.

Kreise	G e b o r e n e n															G e s t o r b e n e n															Vergleich der Geborenen und Gestorbenen im Militär-Jahre 1850 gegen 1849																
	Im Jahre 1849	Im Jahre 1850 untergetheilt nach										Vergleich der Jahre 1850 gegen 1849	In der Summe des Jahres nicht enthaltene Tode-geborenen	Im Jahre 1850 untergetheilt nach										Vergleich der Jahre 1850 gegen 1849																							
		Geburt		Religion										Summe bei Militär-Jahren 1850	Summe bei Militär-Jahren 1849	Geschlecht		Religion					Alter					Todesart																			
		Männlich	Weiblich	Katholisch				Akkathol. Confession								Männlich	Weiblich	Katholisch		Akkathol. Confession			Männlich		Weiblich	von 1 bis 4 Jahre		von 4 bis 40 Jahre		von 40 bis 60 Jahre			von 60 bis 80 Jahre		von 80 bis 100 Jahre		von 100 Jahre hinauf		Krankheit		Gewaltfam						
				Ritus latinus	Ritus graeci	Armenisch	Ungarische	Polnisch	Orthodox nicht unirt	Sitten	Ritus latinus							Ritus graeci	Armenisch	Ungarische	Schweizer	Orthodox nicht unirt				Sitten	von 1 bis 4 Jahre	von 4 bis 40 Jahre	von 40 bis 60 Jahre	von 60 bis 80 Jahre			von 80 bis 100 Jahre	von 100 Jahre hinauf	Geschlechte	Ursachen	Epidemie	Blutige	Selbstmord	Strafamt	Unordentl.	Verunglücke	Suicide	Summe bei Militär-Jahren 1850	Summe bei Militär-Jahren 1849		
Herzogthum Bukowina.....	16566	8071	7601	831	537	19	293	26	13714	252	15672	--	884	47	30	12846	5554	5517	655	502	11	257	20	9509	117	3127	1698	1416	1490	1978	1209	150	3	9388	1215	213	76	14	—	16	149	—	11071	—	1775	4601	—

Główna tablica krajowa

urodzonych i umarłych w księstwie Bukowińskim w roku wojskowym 1850.

Obwody	U r o d z i ł o s i ę															U m a r ł o															Porównanie lat w roku 1850 w porównaniu z rokiem 1849		Porównanie urodzonych z umarłymi w roku wojskowym 1850														
	w roku 1849	w roku 1850 podług										porównanie lat w roku 1850 w porównaniu z rokiem 1849	Ogółem roku nieobjęte dzieci niezwe urodzone	w roku 1850 podług										porównanie lat w roku 1850 w porównaniu z rokiem 1849																							
		płci		religii										ogół roku wojskowego 1850	ogół roku wojskowego 1849	płci		religii					wieku					rodzaju śmierci																			
		chłopów	dziewcząt	katholików				niekatholików								chłopcy	dziewczęta	chłopów	dziewcząt	katholików		niekatholików			od 1. do 4 lat	od 4—20 lat	od 20—40 lat	od 40—60 lat	od 60 do 80 lat	od 80—100 lat					od 100 lat dalej	swyczącą	miejscową	epidemię	wspę	z samobójstwa	na wściekliznę	zamordowani	z przypadku	śmiercia obranni	ogół roku wojskowego		
				wyznania	wyznania	wyznania	wyznania	wyznania	wyznania	wyznania	wyznania									wyznania	wyznania	wyznania	wyznania																							wyznania	wyznania
Księstwo Bukowińskie.....	16566	8071	7601	831	537	19	293	26	13714	252	15672	--	884	47	30	12846	5554	5517	655	502	11	257	20	9509	117	3127	1698	1416	1490	1978	1209	150	3	9388	1215	213	76	14	—	16	149	—	11071	—	1775	4601	—